

Dziennikarze
— narciarze
13 państw
startują
w Zakopanem

W licznej obsadzie międzynarodowej, z udziałem dziennikarzy z Francji, ZSRR, Węgier, Austrii, Szwajcarii, USA, NRD, RFN, Włoch, CSE, Angli, Jugosławii i Polski odbędzie się w dniach 21-24 marca w Zakopanem V międzynarodowe mistrzostwa narciarskie dziennikarzy.

Na program mistrzostw składają się 2 konkurencje alpejskie: slalom gigant (45 i 30 bramki) oraz slalom specjalny. Oba slalomy zostaną rozegrane w Kotle Gasienicowym. Kierownikiem sportowym zawodów jest kaptan PZN — mgr Ludwik F. Scher. Sędzią głównym mgr Pęksa.

Poprzednie mistrzostwa dziennikarzy odbyły się kolejno: we Francji, Szwajcarii, Jugosławii i NRD. Ich inicjatorem był m. Delarocque, znany francuski krytyk muzyczny. Polscy startowali po raz pierwszy na mistrzostwach w Jugosławii, gdzie Krystyna Procińska zdobyła tytuł mistrzowski. W 1958 r. na zawodach w NRD Procińska, startując z powodu późniejszego zepszczenia noga konkurencją, zajęła ponownie pierwsze miejsce.

Nasza tegoroczna reprezentacja jest silna i przesyłająca się z następujących zawodów i kolejek: Krystyna Procińska, Emilia Krzyżanowska, Ewa J. Procińska, Maria R. Procińska, Chojnowski, Andrzej Zieliński, Krzysztof Blum, Jerzy Kuczek, Kłewicz, Zdzisław Rysler, i Tadeusz Toliński. Nie jest ona najliczniejszą, jeśli zważyć, że z Francji przewidywa się 32 zawodników.

Ekipa francuska przelatuje wraz z ekipą USA, składającą się z dziennikarzy, rezydentów w Europie, specjalnym samolotem do Warszawy, a dopiero ze stolicy Polski jedzie do Zakopanego pociągami.

Program zawodów i pobytu dziennikarzy zagranicznych w Polsce ułożono jak następuje: 20 marca kolacja zapoznawcza w Domu Turysty, gdzie będą zakwaterowani wszyscy uczestnicy mistrzostw. 21 bm. trening w Kotle Gasienicowym. 22 bm. slalom gigant. 23 bm. slalom specjalny. wieczorne rozdanie nagród na Gubałowie. 24 bm. wycieczka do Krakowa, połączone z zwiedzaniem zabytków i przyjęciem u przewodniczącym Rady Narodowej Krakowa. 25 marca dziennikarze rozładowują swoje kufary i odjeżdżają do stolicy. 26 bm. wycieczka do Krakowa, połączone z zwiedzaniem zabytków i przyjęciem u przewodniczącym Rady Narodowej Krakowa. 27 bm. wycieczka do Krakowa, połączone z zwiedzaniem zabytków i przyjęciem u przewodniczącym Rady Narodowej Krakowa.

Przegląd Sportowy ufundował dla najlepszego dziennikarza z zagranicy, pracującego w piśmie sportowym, 5-dniowy pobyt w Warszawie. Podobne nagrody zostały ufundowane przez inne instytucje państwowe.

E. C.

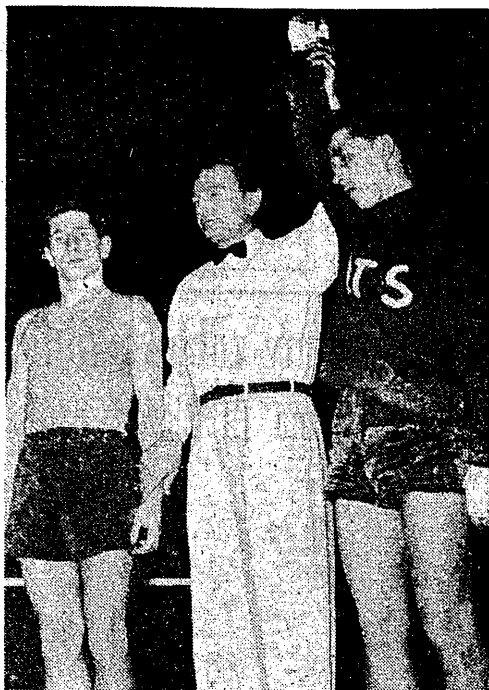
Obrady
dziennikarzy
sportowych
w Budapeszcie

BUDAPEST. 18.3. (tel. w.) W środę 18 bm. rozpoczęła się w Budapeszcie Konferencja Dziennikarzy Sportowych kilkunastu krajów Europy i Azji, zorganizowana z inicjatywą Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy przez Węgierski Związek Dziennikarzy. Podczas pierwszego dnia obrad referat na temat zadań i współpracy dziennikarzy sportowych wygłosił członek prezydium Węgierskiego Związku Dziennikarzy József Veto. Po referacie wygłoszono dyskusję, w której m. in. zabrał głos delegat Polski red. Edward Strzelecki, poruszając zagadnienia sprawy dziennikarzy w świecie sportowej. Obrady trwają.

Do sali, w której odbywa się rozprawa przybyło około 300 osób publiczności, w której niewątpliwie przeważali kibice kolarzy. Na ośmiu mniejszych części widział stany w sali, przybyło z uwagi na inną procesję, która przetrwała kolarzy z procesją pociągów oszustów, odpowiadających w wizerunku.

AKT OSKARZENIA

Po ustaleniu personalności wszystkich oskarżonych, przewodnicząca



Ostatnie dni
zgłaszania
kuponów

Jeszcze raz przypominamy, że 20 bm. w piątek ułupia termin zgłaszania bezbłędnych (lub z 2 błędami) kuponów konkursu Polskiego Komitetu Olimpijskiego i „Przeglądu Sportowego”. Kupon należy zgłaszać telefonicznie, lub listem poleconym do Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Warszawa, ul. Frascatti 4, podając numer banderoli na kuponie, numer kolektury, gdzie złożono kupon oraz imię, nazwisko i dokładny adres uczestnika konkursu.

14 czerwca
Legia-Dundee FC
w Nowym Jorku

Amerkańska Liga Piłkarska (American Soccer League) zaakceptowała ostatnie turniej piłkarski warszawskiej Legii po Ameryce Północnej. ASL ustaliła, że Legia rozegra dwa mecze w Nowym Jorku: 30 maja br. z reprezentacją Amerykańskiej Cocker League oraz 14 czerwca z 11-letnią drużyną szkockiej Dundee FC. Ponadto przygotowano kontrakt z Fladettia, Baltimore, Hartford, Chicago, Detroit i Toronto (F. iada).

Pobyt Legii w Ameryce Północnej miał trwać miesiąc — od 25 maja do 23 czerwca.



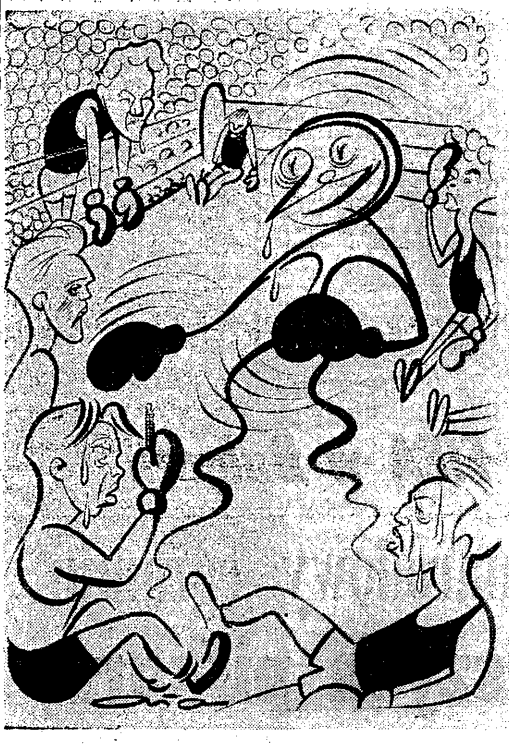
Włodkowski (z prawej) srewanżował się Łukowskiemu za porażkę w ub. roku w Łodzi i pokonał go 4:1.

Sędzia podnosi rękę zwycięzcy — Gutman zwyciężył przez t.k.o. w 1 rundzie Głabę.

Fot. „PS” E. Warmiński

Grupa nokaoutuje czołowych polskich bokserów. Od lewej: Drogosz, Zawadzki, Paździor, Misiak, Kukier.

Rys. E. Alaszewski



Czwartek

OD TRENERÓW
CZAS ZACZĄĆ...

str. 2

PRZEGŁAD
SPORTOWY

19 MARCHA 1959 R.	Kr 44 (3276) REDAKCJA ADMINISTRACJA	WARSZAWA UL. MOKOTOWSKA 24 Centrala 84241 i 84242 Dział Informacji 89106	Rok założenia 1921 CENA 80 GROSZY
-------------------------	---	---	--

Już tylko 80 pięściarzy w akcji

Po dwóch dniach
XXX Mistrzostw Polski w Boksie

„Letnia” temperatura turnieju
ale czekamy na rarytasy

XXX INDYWIDUALNE Mistrzostwa Polski mają wielkiego pecha. Wspominałem już o grypie, która zdiesiątkowała szereg zawodników i tak się uparla, że akurat najwięcej z najlepszych zostali przez nią znokautowani.

Wprawdzie moglibyśmy powiedzieć, że brak 10, czy nawet 15 zawodników, nie może przyczynić się do gwałtownego spadku poziomu turnieju, bowiem o tym, jaka jest wartość naszego pięściarstwa, decyduje umiejętność wykazana przez dziesiątki w klasyfikacji. To racja, ale gdyby byli wszyscy ci, którzy mają coś do powiedzenia w naszym pięściarstwie, to na dziesiątym miejscu nie znalazłoby się wielu pięściarzy, reprezentujących bardzo merną klasę. Wzrosłaby także atrakcyjność pojedynków, poziom podniósłby się co najmniej o 20 procent, jeśli weźmiemy pod uwagę liczne nieobecności mistrzów pięści.

Nie trzeba ukrywać, historia dwudniowych walk eliminacyjnych była raczej nieciekawa. „Jeden” — wiele okręgów, szczególnie słabszych, przysłało pięściarzy, którzy w żadnym wypadku nie powinni znaleźć się na tej imprezie jak mistrzostwa Polski. Na pewno nie byłoby żadnej straty dla boks, a natomiast zanotowaliśmy poważne korzyści kasowe w okręgach, gdyby co najmniej 20 startujących pozostało w domu i jeszcze przez rok szlifowało swoje umiejętności.

Na dowód, że nie ma w tym stwierdzeniu przesady można przytoczyć, iż około 20 walk skończyło się przed czasem na skutek t.k.o. lub k.o. To bardzo duży procent, świadczący o rozpiętości klasy zawodników. Trzeba jeszcze dodać, iż w paru wypadkach sędziowie tolerowali pokazy bokserów, które nie różniłyby się od pokazów, które widzimy w najniższej klasie rozgrywkowej, ale były szkodliwe dla mistrzostw Polski.

Jak zwykle, podczas tego rodzaju turniejów zabrakło kilku nowych talentów. Nie przeżyliśmy jednak żadnej inwazji nowych nazwisk, a notes kaptana sportowego nie napuścił na notatek, gdyby p. Cendrowski był w Poznaniu.

Niesprzyjające okoliczności utrudniły więc wydanie pełnej o-



Bendig (na zdjęciu) jest obok Romaniszyna faworytem na finał w wadze muszej.

Fot. „PS” E. Warmiński

pinii o stanie naszego pięściarstwa. Poczujmy jeszcze na walki ćwierćfinałowe, najbardziej miarodajne. Dalszy trudny jest coś powiedzieć, choćby o młodych pięściarzach, z którymi wiążemy duże nadzieje. Nie są imponowali bowiem ani Olech, ani Grudzień, ani Kamiński, zawod sprawił Sobieski. Jedynie Ochman, Gutman, Kulesza, Czapko, Szczepaniak z Łodzi, z pokonanych Kwiatkowski i Dąsal zasłużyli na pochwały i przyczynili się poważnie do odrodzenia w Gdyni z myślą o przyszłym zwycięstwie.

— Wyleźniałem, ale nie miałem zamiaru zabrać ze sobą dolarów. Teraz zadane pytanie prokuratora Edwarda Dejuska.

— Czy ok. Królak miał owe 30 tys. złotych na obóz w Cetniewie? Królak odpowiada, że pożył je od rodziny w Gdyni z myślą o przyszłym zwycięstwie.

— Panuje powszechna opinia, że młodzieli za wolno robi postępy,

Świetne wyniki
lekkoatletów
ZSRR

LENINGRAD. Wiele znakomych wyników uzyskali radzieccy lekkoatleci podczas zawodów, rozgrywanych w Leningradzie. W skoku w dal mistrz Europy Ter Owaniesjan ustanowił halowy rekord ZSRR — 16,50 m. W skoku o tyczce Peirenko i Rosenfeld uzyskali wysokość 4,35 m. W skoku wzwyż zwyciężył Poljakow — 2,06 m. Wyrzucił Rymak i Sarenko — 20,5 m. W pchnięciu kulą Lipsnys uzyskał — 16,30 m.

Z konkurencji kobiecych na czwartej wybieła się skok w dal, w którym Czaprunkowa uzyskała 6,00 m. rat bieg 80 pól, w którym Wasipowa osiągnęła 11,2.

Program
walk
ćwierćfinałowych

W CZWARTEK o godz. 18 rozpoczyna się w Poznaniu ćwierćfinałowe walki XXX Indywidualnych Mistrzostw Polski w Boksie. Program ich przedstawia się następująco:

CZWARTEK: WAGA KOGUCIA — Buryński — Gutman, Kulesza — Misiak, Kuleczka — Rzeźnikiewicz, Czapko — Adamk.

WAGA LEKKA — Walczak — Karczewski, Koneczny — Kubiś, Grudzień — Kiedrowski, Biedron — Smolarek.

WAGA POŁCIEŚNIA — Mrówka — Zyla, Włodkowski — Ochman, Kles — Polak, Królakiewicz — Hebd.

WAGA ŚREDNIA — Bartoszewicz — Lewosz, Wasilewski — Słowakiewicz, Walasek — Raszka, Damp — Glinicki.

WAGA CIĘŻKA — Branicz — Kleszczyński, Guginiewicz — Misiak, Drogosz — Jedrzejewski, Zuchowicz — Grzelak.

PIĄTEK: WAGA MUSZA — Borowski — Bendig, Romaniszyn — Kozłowski, Olech — Szpak, Justka — Kolodziejski.

WAGA PIÓRKOWA — Adamski — Szgacz, Kamiński — Niedźwiedź, Szeżaniński — Król, Rozpierski — Budkus.

WAGA LEKKOPÓŁCIEŚNIA — Sobolewski — Rbiski, Kapi — Piński, Panter — Orłowski, Kuncia — Owczarek.

WAGA LEKKOPÓŁCIEŚNIA — Gubicki — Malusiak, Czajkowski — Damp, II — Kosiorek, Kankowski — Kucharski.

WAGA POŁCIEŚNIA: Pietruszkowski — Kubacki, Dudzik — Pracek, Kles — Krawiec, Łois — Krowiec.

W sobotę o godz. 18 rozpoczyna się walka półfinałowa, a w niedzielę o godz. 12 finał.

Władze AIBA
będą obradować
w Londynie

W dniach 20 — 23 bm. w Londynie obradować będą władze Międzynarodowej Federacji Boksowej (AIBA). W środę wieczorem wyjechał do Londynu wiceprezes AIBA i prezes PZN R. Lwowski. Podczas czterodniowych obrad omdowane zostaną w Londynie sprawy związane z organizacją mistrzostw Europy w Lucernie (FAP).

KRÓLAK I PANCEK
na ławie oskarżonych w Gdańsku

GDANSK 18.3. (tel. w.). Niezłoty młody człowiek, który w ostatnich latach, nie raz widziałem ich triumfujących na meczach w wysiłkach w kraju i za granicą. Stanisław Królak i Jerzy Pancek. W środę 18 marca inną rolę sprawowała przypadała im w udział. Widziałem obu naszych wielokrotnych reprezentantów, zadowolonych z ław oskarżonych. Prawda, był jeszcze i trzeci — młody Józef Szafran.

Do sali, w której odbywa się rozprawa przybyło około 300 osób publiczności, w której niewątpliwie przeważali kibice kolarzy. Na ośmiu mniejszych części widział stany w sali, przybyło z uwagi na inną procesję, która przetrwała kolarzy z procesją pociągów oszustów, odpowiadających w wizerunku.

komplety sędziowskiego Halina Koprzytarska odczytywała akt oskarżenia. Kolarze oskarżeni są z art. 1 paragrafu 1 Ustawy Drogowej, Królak o namawianie Panceka i Szafrana do kupna dolarów amerykańskich bez zezwolenia dewizowych za sumę 30 000 zł; Pancek i Szafran o to, że chcieli na być „dolarzy”, lecz zamierzono celu nie osiągnęli, gdyż pieniądze zostały przywłaszczony przez oszustów... Za powyższe przestępstwa kolarzom grozi kara od 2 do 10 lat więzienia.

Według aktu oskarżenia w sierpniu ub. roku, kiedy kolarze przebywali na obóz przygotowawczy w Cetniewie przed wylazdem na mistrzostwa świata w Reims przyjechał tam Szafran, który obiecał kupić u oskarżonego Robaka dolary dla Królaka. Królak miał wręczyć 30 tys. złotych Panckowi, ten zaś miał za kilka dni przyjechać z dolarami do Warszawy. W kilka dni później szajka oszustów spotkała się w Gdyni z Pancekiem i Szafranem przy czym Pancek wręczył na schodach domu przy ul. Zygmunta Augusta 27 500 zł niejakemu Pylowi, ten zaś udał się piętro wyżej do rzekomej posiadaczki dolarów. Po 2-godzinnej oczekiwaniu na Pylę obaj kolarze przekonali się, że przywłaszczili on sobie pieniądze, wychodząc z kamienicy, druga klasa schodowa.

CHCIAŁEM I JA MIEĆ DOLARY

Czy Królak dał istotnie 30 tys. zł na kupno dolarów? Oskarżony przyznaje się do tego.

— Wiedziałem, że wolno mieć dolary — wyjaśnia. — Myślałem też, że wolno je kupować.

W jakim celu chciał Królak kupić dewizy?

— Nie, miałem wstawić jednego celu. Stawałem że ten i ów dolar, chciałem mieć mieć i ja, ale nie w celach obrotu.

Na pytanie czy wkrótce po kupnie dolarów Królak miał wyjechać za granicę i czy dewizy potrzebne mu były na ten wyjazd, słyszyny odpowiedź.

— Wiedziałem, ale nie miałem zamiaru zabrać ze sobą dolarów.

Teraz zadane pytanie prokuratora Edwarda Dejuska.

— Czy ok. Królak miał owe 30 tys. złotych na obóz w Cetniewie? Królak odpowiada, że pożył je od rodziny w Gdyni z myślą o przyszłym zwycięstwie.

OSZUSCI SZANTAZUJA

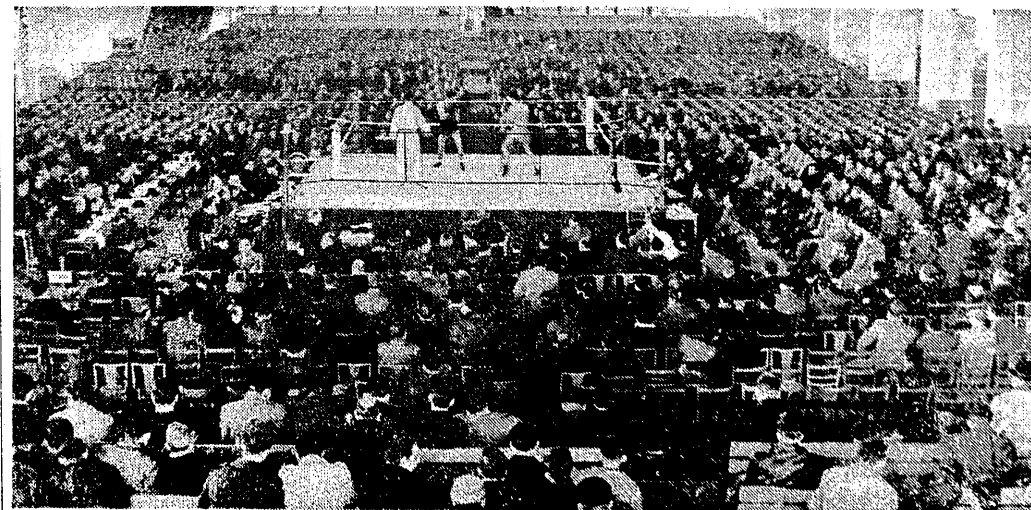
Szajka oszustów liczyła na szantazowanie kolarzy. Kiedy Pancek zarzucił, że zawiadomi MO, jeden z paczki powiedział:

— Wiedziałem, że wolno mieć dolary — wyjaśnia. — Myślałem też, że wolno je kupować.

W jakim celu chciał Królak kupić dewizy?

— Nie, miałem wstawić jednego celu. Stawałem że ten i ów dolar, chciałem mieć mieć i ja, ale nie w celach obrotu.

DOKONCZENIE 3



Oto ring, na którym odbywają się w Poznaniu XXX Mistrzostwa Polski w Boksie.

Fot. „PS” E. Warmiński

SZKOLNYPS

uzyczny MKS zdobył: Mad
wski — 40 i Olejnik — 36.

Wzrosty MKS zdobyli: Madziarski — 40 i Olejnik — 36.

